**Czy nauka hybrydowa może być dobrym rozwiązaniem dla uczniów?**

Od 1 września młodzież ma wrócić do szkół. W gestii dyrektorów placówek pozostaje jednak tryb zajęć, w których uczęszczać będą dzieci. Z jednej strony nauka stacjonarna w dobie pandemii Covid-19 nie zawsze może być dla wszystkich możliwa, z drugiej nauka zdalna w wielu przypadkach okazuje się mniej skuteczna niż tradycyjne zajęcia. Dlatego co raz więcej szkół decyduje się na prowadzenie zajęć w trybie hybrydowym, łącząc bezpieczeństwo nauki zdalnej z możliwością bezpośrednich interakcji z nauczycielami i kolegami z klasy.

Kiedy ubiegły semestr w szkołach przebiegł pod znakiem nauki przez internet, podniosło się wiele głosów zwracających uwagę na minusy tego rozwiązania. Dzieci często nie mogły się skupić na takich zajęciach lub zajmowały się czymś zupełnie innym niż nauka. Uczniom, którzy gorzej radzili sobie z przerabianym materiałem, trudniej było uzyskać pomoc ze strony nauczyciela, a ci z kolei gorzej mogli kontrolować, jak ich podopieczni radzą sobie z przyswojeniem tematu. Wreszcie nauka w klasie to także interakcje pomiędzy rówieśnikami, równie ważne dla rozwoju dziecka, jak zdobywanie wiedzy.

Osobnym problemem jest utrudniony dostęp do technologii pozwalającej na prowadzenie tego typu zajęć, zwłaszcza w uboższych rodzinach. Czasem jeden komputer przypadał na kilkoro domowników, a niektóre obszary wciąż nie dysponują dostępem do szerokopasmowego Internetu, który pozwoliłby na komfortową i skuteczną naukę. Dla takich dzieci możliwość uczestniczenia w tradycyjnych zajęciach jest jedyną szansą, by nie mieć zaległości w stosunku do swoich rówieśników z większych miejscowości.

Wyobraźmy sobie zatem klasę bez granic, obejmującą dynamiczne i interaktywne zajęcia oraz nowe metody nauczania. Dlaczego nie wprowadzić takiego samego systemu nauki na odległość, który byłby podobny do trybu pracy oferowanego przez większość firm? Dla przykładu schemat 2 dni w klasie i 3 dni w domu pozwoli na osiągnięcie dobrej równowagi pomiędzy bezpieczeństwem, a skutecznością nauki. Pozwoli to zmniejszyć liczbę dzieci obecnych w klasie, a tym samym, szanse przenoszenia wirusa. Z kolei mankamenty nauki za pośrednictwem wideo mogą zostać znacząco zniwelowane dzięki nowym technologiom.

*- Każdy, kto miał okazję brać udział w godzinnej, tradycyjnej telekonferencji wie, że utrzymanie skupienia na statycznym obrazie i słabej jakości dźwięku jest niezwykle trudne* – Mówi Jakub Abramczyk, Sales Director Eastern Europe w firmie Poly. *- Tym bardziej dzieciom, których uwaga pryska szybciej niż dorosłych, zdecydowanie trudniej skutecznie przyswajać wiedzę w ten sposób. By zajęcia odbywające się w formie online były skuteczne, ich formuła powinna maksymalnie imitować realne spotkanie twarzą w twarz*. *Technologie audio i wideo w ostatnich latach poczyniły olbrzymi postęp, poprawiając jakość i doświadczenia ze spotkań w formule technologii*. Dla przykładu nowoczesne urządzenia, takie jak wideobar all-in-one Poly Studio X pozwalają na praktycznie całkowite wyeliminowanie szumu z otoczenia, kamera śledzi poruszającego się po sali nauczyciela, a aplikacje oferują możliwość jednoczesnego streamingu wideo oraz wirtualnej tablicy.

Skuteczne nauka i bezpieczeństwo dzieci to rozwiązanie, które jest możliwe do osiągnięcia. System uczenia hybrydowego może łączyć te dwa kluczowe priorytety, jeśli będą wspierane przez odpowiednią technologię. Współpraca pomiędzy między szkołami, rodzicami i kuratorium oświaty pozwoli na kontynuowanie nauki przez wszystkie dzieci, niezależnie od tego jakie są ich indywidualne potrzeby.